

Dziewczyna z północnych stron – Bob Dylan

Jeśli wrócisz tam, gdzie mróz
Zmienia wodę w lód,
Tam, gdzie ostry narowisty wiatr
Wyjąc wieje prosto w twarz
Odwiedź ją, proszę pozdrów ją
- dziewczynę z północnych stron
Jeśli trafisz tam, gdzie chłód
Ścina w żyłach krew,
Tam, gdzie nieuśpione licho
Tańczy na jeziora krze
Sprawdź za mnie też, czy
Dość ciepły ma płaszcz,
By chronił ją, gdy
Zmierzch zatrzaśnie drzwi
Chciałbym wiedzieć, czy
Wciąż pamięta tak jak ja,
Ogień wyznań, żar obietnic,
Szelest szeptów aż po brzask
Kiedy nocy gęsty spływa mrok,
Zanim w blasku wstanie całkiem nowy dzień
Będąc tam, proszę powiedz jej,
Że gdy zacznie topnieć śnieg,
Gubiąc klucze ruszę w drogę,
W ślad za najzimniejszą z gwiazd,
By bez żalu z oczu zmyć tęsknoty pył
I wielkomijskich świateł bursztynowe mgły
Jeśli wrócisz tam, gdzie mróz
Zmienia wodę w lód,
Tam, gdzie ostry narowisty wiatr
Wyjąc wieje prosto w twarz
Odwiedź ją, proszę pozdrów ją
- dziewczynę z północnych stron



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych

